GAZETA KRAKOWSKA

Nro 58.

Z KRAKOWA DNIA 19 LIPCA 1815 Roku WE SZRODĘ.

Z Warszawy d. 8 Lipca.

Dalszy ciąg Traktatu Przyiaźni zawartego w Wiedniu d. 21 Kwietnia (3 Maia) 1815 między N. Cesarzem Wszech Rossyy i N. Królem Pruskim.

Art. II. Miasto Krakow uznane iest za wolne i niepodległe, wraz z okręgiem oznaczonym, w dodatkowym wspolnie podpisanym traktacie, między dworami Rossyyskim, Austryackim, i Pruskim.

Art. III. Xięztwo Warszawskie, z wyłączeniem wolnego miasta Krakowa i iego okręgu, iako też i obwodu, który z prawego brzegu Wisły, wraca się do Nayiaśnieyszego Cesarza Autsryackiego, tudzież prowincyy, któremi w sposob inny na mocy powyższych artykułow rozrządzono, połączone iest z Cesarstwem Rossyyskiem: połączone zaś z nim będzie nieodzownie przez swoię konstytucyą, i posiadane na wieczne czasy przez Nayiaśnieyszego Cesarza wszech Rossyy, Jego Dziedzicow, i Następcow. Jego Cesarska Mość zachowuie sobie nadać temu kraiowi (etat) maiącemu używać oddzielney administracyi, rozszerzenie wewnętrzne, iakie uzna za przyzwoite. Przybierze do innych tytułow, tytuł (Cara) Króla Polskiego stosownie do obrządku (protocole) używanego i zachowywanego w tytułach przywiązanych do innych Jego posiadłości.

Polacy, poddani każdey w szczególności Wysokiey Strony kontraktuiącey, otrzymaią Instrukcye, które zapewnią zachowanie ich narodowości, podług form bytu politycznego, iakie każdy z Rządow, pod któremi zostawać będą, nadać im uzna za przyzwoite.

Art. IV. Mieszkańcy i właściciele w kraiach, których rozłączenie ninieyszym traktatem następuie, chcący osiąść pod innym rządem, będą mieli wolność w przeciągu lat sześciu rozrządzenia swemi własnościami ruchomemi, lub nieruchomemi, iakiey bądź natury, ich sprzedania, opuszczenia kraiu i wyprowadzenia wartości z tych przedarzy pochodzących, bądź w gotowiźnie, bądź w funduszach inney natury, bez przeszkody lub iakieykolwiek opłaty.

Art. V. Będzie amnestya zupełna, o-

golna i szczegolna, dla wszystkich osob, iakiegokolwiek stopnia, płci, i stanu.

Art. VI. W skutku artykułu poprzedzaiącego, nikt na przyszłość niebędzie mogł bydź poszukiwanym, ani pociąganym w żaden sposob za iakieykolwiek i w którey bądź epoce, przykładanie się, proste lub uboczne do działań w Polszcze politycznych, cywilnych lub woyskowych. Wszelkie w tey mierze sprawy, rozpoznania, i poszukiwania, uważane będą za niebyłe; sekwestra, i konfiskacye tymczasowe będą zniesione, i wszelka czynność z podobney przyczyny rozpoczęta daley prowadzoną niebędzie, i bez skutku zostanie.

Art. VII. Wyłączone są od tych ogolnych urządzeń względem konfiskacyi, te przypadki, w których naywyższe rozkazy albo ostatecznie zapadłe wyroki iużby w zupełności do skutku przyprowadzone były, a poźnieyszemi wypadkami uchylone niezostały.

Art. VIII. Prawo poddanego rożnorządowego (*suiet mixte*) co do własności, będzie uznane i utrzymane.

Art. IX. Każda osoba nie pod iednym tylko rządem własności posiadaiąca, obowiązaną iest w przeciągu iednego roku rachuiąc od daty ratyfikacyi ninieyszego traktatu, złożyć na piśmie obranego sobie stałego zamieszkania deklaracyą przed urzędem naybliższego miasta, lub rządcą powiatu, albo też władzą cywilną naybliższą w kraiu który sobie obrała. Przez takową deklaracyą, którą wzmiankowane urzędy lub inne władze, do rządu wyższego prowincyonalnego przesłać są winne, każdy staie się wraz z familiią wyłącznie poddanym tego Monarchy, w którego kraiach wybrał zamieszkanie.

Art. X. Co się tyczy małoletnich, i innych osob pod opieką lub kuratelą będących, opiekuni lub kuratorowie, obowiązani są za nich złożyć takową deklaracyą w czasie oznaczonym.

Art. XI. Gdyby który właściciel rożno-rządowy zaniedbał podania deklaracyi zamieszkania w oznaczonym przeciągu roku iednego, uważanym będzie za poddanego tego Mocarstwa, w którego kraiach miał ostatecznie zamieszkanie, gdyż zamieszkanie iego w tym przypadku, uważane będzie za deklaracyą.

Art. XII. Każdy właściciel rożnorządowy, (*proprietaire mixte*), pomimo złożony raz iuż deklaracyi zamieszkania, nie utraci iednak prawa aż do lat osmiu od daty ratyfikacyi ninieyszego traktatu, przeniesienia się pod inne panowanie, za podaniem nowey deklaracyi zamieszkania, i złożeniem zezwolenia Mocarstwa, pod którego rządem osiąść pragnie.

Art. XIII. Właściciel rożno-rządowy który złożył deklaracyą zamieszkania, lub uważany iest iakby ią złożył podług brzmienia artykułu XI. nie będzie zniewalany do wyzuwania się w iakieykolwiek bądź epoce z własności iakieby mogł posiadać w kraiach Monarchy, którego nie iest poddanym. Używać będzie co do tych własności wszelkich praw, posiadaczom właściwych; używać może ich dochodow, w kraiu przez siebie zamieszkałym, nie podlegaiąc opłatom exportacyi. Będzie równie mogł sprzedadź też własności, i wyprowadzić ich wartość z kraiu, bez iakieykolwiek bądź opłaty.

Art. XIV. Prerogatywy w artykule poprzedzaiącym wymienione, rozciągaią

się tylko do dobr podziałowych przez właścicielow rożno-rządowych w epoce ratyfikacyi traktatu ninieyszego posiadanych.

Art. XVI. Też same iednak prerogatywy służą wszelkim nabyciom w iednem ze dwoch Państw, uzyskanym prawem następstwa, małżeństwa, lub darowizny dobr, które w epoce ratyfikacyi nienieyszego traktatu, należały do właściciela różno-rządowego.

Art. XV. W przypadku gdyby, na którego z mieszkańcow dziś, podiednym tylko z tych dwoch rządów własność maiącego, spadł maiątek iakimkolwiek tytułem następstwa, zapisu, darowizny, lub małżeństwa w drugiem Państwie, właściciel ten, będzie rownie uważany za właściciela rożno-rządowego i obowiązany będzie złożyć w oznaczonym, czasie deklaracyą stałego zamieszkania. Takowy termin roku iednego rachować się będzie od dnia, w którym okaże prawny dowod swoiego nabycia.

Art. XVII. Wolno będzie właścicielowi rożno-rządowemu lub iego pełnomocnikowi, udadź się wkażdym czasie, z iedney possessyi do drugiey, i tym końcem wolą iest obu dworow aby rządzca nayblíszey prowincyi, wydawał potrzebne na żądanie stron paszporta. Te paszporta dostateczne będą do przeiazdu z iednego do drugiego kraiu, i będą, za takowe zobopólnie uznawane.

Art. XVIII. Do właścicielow dobr granicą przeciętych zastosowane będą względem tychże dobr prawidła nayswobodnieysze.

Takowi właściciele rożno-rządowi, ich służący, i włościanie tamże zamieszkali, będą mieli prawo przeyścia i wracania, z narzędziami ornemi, dobytkiem, naczyniami, &c. z iedney części possesyi przez granice przeciętey do drugiey, bez względu na rożnicę Państwa, rownie przeprowadzania z iegnego mieysca na drugie, zbożowych zbiorow, wszelkich produktow gruntowych, dobytku, i własnych fabrykatow niepotrzebuiąc paszportow, bez przeszkody, bez cła i iakieykolwiek opłaty.

To dobrodzieystwo służy tylko prodom przyrodzonym i przemysłowym maiątkow liniią demarkacyyną przeciętych. Nadto rozciąga się tylko do posiadłości rownią granicą przeciatych a należących do iednego i tego samego właściciela, z iedney i z drugiey strony linii demarkacyyney w odległości mili iedney (których 15 na ieden stopień.)

Art. XIX. Poddani, iednego i drugiego Mocarstwa, mianowicie przewodnicy trzod i pasterze, będą im nadal używać praw, prerogatyw, i przywileiow, iakie im dotąd służą. Niebędzie rownież czyniona żadna przeszkoda w codziennych stosunkach mieszkancow przygraniczaiących. (*Gränz - Verkehr.*)

Art. XX. Rozstrzygnienie sporu o nieruchomy maiatek granicą przecięty, należy do juryzdykcyi mieyscowey kraiu, w którym posiadacz ma stałe mieszkanie; wypełnienie zaś wyroku do juryzdykcyi mieysca w którem zakwestyonowana nieruchomość iest położona. To urządzenie mieć będzie moc swoię do lat dziesięciu, po upłynieniu których, obadwa wysokie dwory zachowuną sobie ułożyć się o inne w tey mierze prawidła, ieżeli tego uznaią potrzebę.

Art. XXI. Młyny, fabryki, i rękodziel-

)2(

nie założone na rzekach stanowiących granicę, podlegać będą samowładności tego Monarchy, w którego kraiu iest położona wieś lub mieysce, do którego też młyny, fabryki, lub rękodzielnie należą.

Reszta potem.

Z Wiednia d. 12 *Lipca.*

Gazeta tuteysza Dworska zawiera następuiące urzędowe doniesienia z placu boiu:

Podług doniesienia z C. K. obozu Saarburg pod d. 2 Lipca przybyli d. 30 Czerwca kommissarze od tymczasowego Francuzkiego rządu w towarzystwie Adjutanta Feldmarszałka Xcia Blüchera do obozu trzech zprzymierzonych Monarchow do Hagenau.

Kommissarze ci, iako to PP. Laforet, Pontecoulent, Lafayette, Sebastiani, Beniamin Constant i Voyer d'Argenson, wyiechali d. 26 Czerwca z Paryża, udali się naprzod do Naczelnych Wodzow zprzymierzonego północnego woyska i żądali zawieszenia oręża. Marszałkowie Xiążęta Wellington i Blücher odesłali ich do zprzymierzonych Monarchow. NN. Monarchowie na ich oświadczenie, iż chcą dać wyiaśnienie o prawdziwem położeniu rzeczy w Paryżu, wyznaczyli do wysłuchania ich kommissarzow, iako to N. Cesarz Austryacki Feldm. porucznika Hr. Wallmodena, N. Cesarz Rossyyski Hr. Capo d'Istrya, a N. Król Pruski Jenerała Knesebeck. Ambassador W. Brytanii Lord Stewart zaproszony został do znaydowania się na tem połączonych gabinetow naradzeniu, z którego okazało się naywidoczniey, iż władcy Francuzcy poczytuią swą sprawę w tey chwili za zgubioną i upraszaią Monarchow o wspaniałomyślne oszczędzenie ich oyczyzny.

Nazaiutrz rano Francuzcy pełnomocnicy odesłanemi napowrot zostali z następuiacą odpowiedzią:

W Hagenau d. 1 *Lipca o god.* 9 *z rana.*

Gdy w traktatach warowane iest, iż żadna z Stron zprzymierzonych nie może układać się oddzielnie, pokoiu lub zawieszenia oręża nie mogą iak tylko za wspólnem porozumieniem się zawierać, przeto znayduiące się tu trzy Dwory, nie mogą do żadnych układow przystapić. Gabinety starać się będą iak nayprędzey w tey mierze porozumieć. Trzey znayduiący się tu Monarchowie uważaią iednak za poprzedni i istotny warunek wszelkiego pokoiu i prawdziwey spokoyności, ażeby Napoleon Bonaparte nie był w stanie przerywać na przyszłość spokoyności Francyi i Europy. Po tem co zaszło w miesiącu Marcu, muszą Mocarstwa żądać, aby był ich straży oddany.

Wallmoden.
Capo d'Istrya.
Knesebeck.

Z głowney kwatery Saarburga d. 8 *Lipca.*

Dowodzący naczelnie Feldm. Xże Schwarzenberg odebrał iak naypomyślnieysze doniesienia o działaniach Arcy Xcia Jmć Ferdynanda, który z iwszym, zgim i odwodowem korpusem w kierunku ku Kolmar i Befort był postąpił. Jen. artyleryi Hr. Colloredo zastał nieprzyiaciela d. 28 Czerwca między Danemarie i Befort stoiącego. Tylna iego straż rozpoczeła żywą walkę, lecz z znaczną stratą odpartą została do swoiego korpusu. D. 29 uderzył Jen. Hr. Colloredo na nieprzyiaciela i pomimo uporczywey obrony od-

parł go ku Befort. Przednia straż Jen. Hr. Colloredo opanowała przy tey okazyi wsie Colonge i Movillars, i zpędziła z wielką walecznością nieprzyiaciela z korzystnego iego stanowiska. Strata Jen. Hr. Colloredo wynosi w obu tych dniach do 500 ludzi w zabitych i ranionych.

Arcy Xże Maxymilian postąpił d. 28 ku Kolmar, a d. 30 przybył tam Arcy Xże Ferdynand z 2gim i większą częścią odwodowego korpusu, i po stoczeniu żywey walki dywizya Mazzuchelli opasała twierdzę Nowy Breisach. Nieprzyiaciel trzymał pod swoiemi działami leżącą wieś Wikelheim mocno osadzoną i bronił iey nayuporczywiey; lecz opanował ią z nayweiększą odwagą pułk pieszy Wirtemberga. Podobnież spełz zamysł nieprzyiaciela utrzymania się w wieczor we wsi Wolfhausheim. Udało mu się opanować ią, ale Feldm. por. Mazzuchelli odzyskał ią natychmiast i odparł nieprzyiaciela do twierdzy. Przednia straż Arcy Xcia Jmć miała d. 1 Lipca osadzić St. Marie aux Mines, a Feldm. por. Stutterheim miał doyść dnia tego do Remiremont.

Królewicz następca Wirtemberski, odparłszy po świetney walce d. 28 Jen. Rapp aż pod działa Strazburga, uważał tę twierdzę z 3ciem korpusem, a nieprzyiaciel zostawał tylko w posiadłości mieysc nad Renem, Jll i kanałem Molsheim.

Feldm. Xże Wrede wszedł d. 27 do Nancy, wysławszy Jen. por. Reglowicha z 2ma dywizyami do Luneville, dla utrzymania zwiazku z 3ciem korpusem.

Przed Metz stoi nieprzyiaciel spokoynie podług doniesienia Rossyyskiego Jen. por. Lambert. Jen. Czerniszew kazał obiechać okolice na lewym brzegu Mozelli między Metz i Longrion, podczas którego natrafiono na nieprzyiacielską kolomnę z 2500 do 3000 piechoty, z nieco jazdą i działami, która cofnęła się do Metz.

Z Bazylei piszą pod d. 28 Czerwca co następuie:

"Woyska zprzymierzone idą przeciw Befort i przeszły iuż za Kolmar, które miasto otworzyło im dobrowolnie bramy. Podiazdowa woyna ochotnych korpusow i chłopow ciągnie się ieszcze w wyższey Alzacyi. Mühlhausen, które za powrotem Napoleona do Francyi, spaliło publicznie Królewskie choragwie i kokardy, okazuie teraz żal i łagodnie się z nim obchodzą; wszelako musi 75,000 fr. kontrybucyi zapłacić, utrzymywać lazaret i liczną osadę poki woyna trwa, i wystawić nazad most, który 3000 luidorow kosztować będzie. Wysłany do Huningi trębacz, przywiozł, iak mowią, od dowodcy odpowiedź, iż rzucone d. 28 do Bazylei bomby, nastąpiły bez iego rozkazu przez dowodcę batteryi; lecz naprzysztość nie ma się miasto niczego z iego strony obawiać. Woyska zprzymierzone czynią wielkie przygotowania do oblężenia Huningi. Wczoray Arcy Xże Jan z wielu jenerałami odbył popis z Szwaycarskiemi brygadami Lichtenbahna i Schmiel, i miał z obrotow ich bydź kontent. Kommissarz Ludwika XVIII. Hr. Rochefoucault poiechał dziś za woyskiem do Francyi, i ma mieć obszerne pełnomocnictwo.,,

Drugi list z tegoż miasta d. 1 Lipca zawiera:

"Dziś rano przeczytany został naszemu woysku rozkaz Jen. Bachmanna pod

d. 29 Czerwca w Bernie wydany, mocą którego woysko mścić się ma wiarołomnego strzelania z twierdzy Huningi do naszego miasta. W nocy d. 28 strzelała Huninga mocno do Neudorf, gdzie znayduie się Austryacki oboz. Popołudniu zrobiła osada wycieczkę, podczas którey zabrano w niewolą 40 ludzi z gwardyi narodowey. Co godzina prawie przyprowadzaią tu żołnierzy i chłopow Francuzkich, których do Niemiec odsełaią. Zawsze ieszcze przechodzą tędy woyska zprzymierzone. Ponieważ Szwaycarya należy teraz czynnie do woyny przeciw Francyi, udało się zatem dziś 6 bataliionow Szwaycarskich do Franche-Comte. Miasto Befort zostało woyskiem zprzymierzonem osadzone.„

Podług Stuttgardskiey Dworskiey gazety strata Wirtemberskiego korpusu w dniach 27 i 28 Czerwca wynosi w zabitych 4 officerow i 68 żołnierzy; w ranionych 20 officerow i 735 żołnierzy. Królewicz Wirtemberski miał d. 29 Czerwca głowną swoią kwaterę w Wendenheim, gdzie odwiedził go d. 30 Xżę Schwarzenberg.

Podług doniesienia z Kel pod d. 30 Czerwca nieprzyiacielski Jen. Rapp nie udał się, iak się w początkach zdawało, ku Nancy„ ale ku Strazburgowi, gdzie pod działami twierdzy stanął z 15,000 woyska. Obustronne stanowisko w tey okolicy iest dotąd iednakowe. Rapp ma się tylko obronnie. W Strazburgu panuie naywiększe zamieszanie i trwoga. Wszystkie ulice zapełnione są ludźmi, bydłem i rzeczami, w prowadzonemi z okolic do twierdzy. Mieszkańcy obawiaią się słusznie, żeby Rapp nie w pakował się do miasta, i nie chciał go, iak się iuż dał słyszeć, do ostatniego bronić. Rozbicie wielkiego woyska, iako też zrzeczenie się tronu przez Napoleona wiadome są w Strazburgu. Liczni iego ieszcze stronnicy utrzymuią, iż on będzie naczelnym wodzem woyska, co przywięzuie do niego woysko, znaiące swoiego Mistrza, iż on zawsze o nowym podstępie myśli. Wszystkie mieysca na około Strazburga są od ludzi opuszczone; batterye przeciw Kel zdaią się bydź ukończone i działami osadzone. Od kilku dni nie wychodzi iuż w Strazburgu gazeta. D. 30 słyszano nad wyższym Renem mocne z dział strzelanie.

Miasto Sedan po kilko godziennym strzelaniu poddało się d. 26 Czerwca przez kapitulacyą woyskom Heskiem pod rozkazami Jen. Engelhardta, a d. 27 osadzone zostało. Osada Francuzka cofnęła się do wyższego i niższego zamku i obowiązała się nie strzelać do miasta. Heskie woyska postąpiły potem przeciw Mezieres.

Wspomniona gazeta Wiedeńska Dworska zawiera pod napisem Francya co następuie:

Podług doniesień z Paryża pod d. 25 Czerwca tymczasowa rządząca kommissya mianowała Marszałka Massenę naczelnym wodzem narodowey gwardyi Paryzkiey„ Jen. por. Andreossy dowodcą pierwszey woyskowey dywizyi, a Jen. por. Drouot dowodcą gwardyi Cesarskiey. P. Bignon oddała ministeryum związkow zagranicznych, Jen. Carnot spraw wewnętrznych, a P. Pelet de la Lozer policyi. Zaraz po urządzeniu się wydała taż kommissya nastąpuiącą odezwę do Francu-

zow.

"Francuzi! W przeciągu kilku dni został nasz los przez chwalebne zwycięztwa i okropne klęski na nowo zachwiany. Dla pokoiu dla was i dla świata potrzeba było wielkiey ofiary. Napoleon złożył godność Cesarską; z tem złożeniem ukończył się polityczny iego zawod; syn iego wykrzykniony został Cesarzem. Nowa wasza konstytucya, która składała się dotąd z kilku tylko dobrych zasad będzie teraz obszerniey rozwinięta, oczyszczona i porządnie ułożona. Nie masz teraz we Francyi żadney publiczney władzy, któraby była względem drugiey zazdrosną; oświecony patryotyzm waszych reprezentantow ma wolne ręce, a członki izby parow tak myślą i czuią iak wasi reprezentanci. Po dwudziesto pięciu letnich politycznych burzach nadszedł nakoniec moment, w ktorym wszystko co iest mądrego i wysokiego użytem bydź może do udoskonalenia obywatelskiey waszey konstytucyi. Rozum i talenta mogą się dać słyszeć, i znaydą przystęp z iakieykolwiek bądź pochodzić będą strony. Wysłanemi iuż są pełnomocnicy do układania się w imieniu narodu z Europeyskiemi Monarchami o pokoy, który przyrzekli nam pod warunkiem, który teraz dopełniony został. Cały świat, rownie iak wy, oczekuie z niecierpliwością ich odpowiedzi; odpowiedź ta okaże, czyli sprawiedliwość i przyrzeczenia są w poszanowaniu u Europy. Francuzi! bądźcie zgodni; połączcie się w tey stanowiącey chwili stałem węzłem. W teraźnieyszey chwili, gdy idzie o nayważnieysze dobro ludow, umilknąć powinny domowa niezgoda i prywatna nienawiść. Bądźcie zgodni Francuzi od granic północnych aż do Pireneow, od Wandei aż do Marssylii. Któryż na Francuzkiey ziemi zrodzony mężczyzna, do którey bądź partyi należący i iakiegokolwiek bądź iest politycznego mniemania, nie zechce się udać pod narodowe chorągwie do bronienia niepodległości oyczyzny! Cząstkowo można zniszczyć woysko; ale doświadczenie wszystkich czasow i wszystkich ludow okazuie, iż niewstrząśnionego narodu, który za sprawiedliwość i wolność walczy, nie można ani zniszczyć, ani podbić. Napoleon wystawił się przez swoie złożenie iako ofiara. Członki rządowey kommissyi padaią także ofiarą, odebrawszy od waszych reprezentantow wodze rządu.

Xże Otranto, prezes.

Taż kommissya stosownie do wyroku obu izb, powołuiącego wszystkich Francuzow do obrony oyczyzny, postanowiła co następuie: 1) Wszyscy młodzi ludzie w liczbie 160,000, których wybranie w d. 9 Paźdz. 1813 nakazane było, maią bydź niezwłocznie do woyska dostawionemi; 2) Ci, którzy się przed ogłoszeniem ninieyszego rozkazu pożenieli, wyiętemi od tego są; 3) Ludzie należący do narodowych gwardyy, do ruchomych grenadyerow lub strzelcow, lub podzielonemi na klassy byli roku 1815 i lat dawnieyszych maią bydź w gotowości do stawienia się na rozkaz rządu do pułkow liniiowych; 4) Zonaci powyższym artykułem obięci mężczyzni, pozostaną przy osadowych bataliionach; 5) Batąliiony gwardyi narodowey, z których lud wzięty był do woyska, maią bydź z departamentow, do których należą, uzupełnione; 6) Władze trudniące się tem dopełnieniem, maią tylko brac nieżonatych lub wdowcow niema-

iących dzieci; 7) Minister woyny upoważniony uskutecznić nimieyszy wyrok, który będzie do dziennika praw wciągniony.

(Tu następuią podpisy.)

Hr. Otto posłany został od rządzącey kommissyi z zleceniami do Londynu. Sala w którey zwykli się zgromadzać federaci przedmieść, z rozkazu kommissyi rządzącey zamkniętą została. W nocy z d. 24 na 25 zagrożony był Paryż poruszeniami pospolstwa; hersztowie iego chcieli gwardyą narodową rozbroić, lecz wielu z nich uwięziono, i po wszystkich ulicach liczne chodziły patrole. W szynkowniach pochwycono wiele włoczęgow, pomiędzy któremi znaydowały się nawet kobiety, i salę Montasier w palais-royal zupełnie zamknięto.

Bonaparte po swoim złożeniu władzy prawie codziennie pokazywał się w Paryżu lub do Malmaison się przeieżdzał, gdzie nakoniec mieszkał. Ieszcze na posiedzeniu d. 23 Czerwca izby reprezentantow wniosł Duchesne, aby go nakłonić do oddalenia się z stolicy, ażeby obce Mocarstwa przekonały się o wolnych obradach izb prawodawczych. Czyli z tych lub innych powodow, nalegała także rządząca kommissya na niego, aby się z Paryża i nawet z Francyi oddalił. Zezwolił nato d. 25 i żądał do przedsięwzięcia podroży do Ziednoczonych Stanow Ameryki 2 fregat i potrzebney zasłony. Minister morski odebrał rozkaz przygotować kazać dla niego 2 fregaty w porcie Roszfortskim, a Jen. Bekers to wszystko, co do podroży z Paryża do portu potrzeba. Rządząca komissya napisała oraz do Xcia Wellingtona, ponawiaiąc propozycyą zawieszenia oręża, o paszport dla Napoleona, lecz on odpisał pod dniem 28 Czerwca, iż nie iest od swoiego rządu upoważnionym do dania takowego paszportu. Gdy tymczasem woyska zprzymierzone co raz bardziey zbliżały się do stolicy, i poruszenia ludu powiększały się, postanowiła zatem kommissya rządząca przyśpieszyć iego odiazd, i tym końcym wysłała do niego z Ministrem morskim P. Boulay do Malmaison. Podług pism publicznych nie chciał Bonaparte ieszcze odiechać, proponował nowy plan działań i żądał bydź ieneralissimem, przyrzekał po ukończoney woynie złożyć dowodztwo i oddalić się. Dopiero gdy mu, iak mowią, rządząca, kommissya odpisała, iż nie może użyć iego propozycyi, postanowił zaraz wyiechać, co d. 29 Czerwca po południu nastąpiło. Towarzyszami iego byli Sawary i Marszałek Bertrand, którzy przy nim chcą zostać. Poiechał drogą przez Orlean. Tego ieszcze dnia doniosła o tem rządząca kommissya obu izbom, i wezwała ie, aby iemu i iego familii los obmyśliły.

Angielskie woysko Xcia Wellingtona przybyło d. 29 Czerwca do Werssalu, a Pruskie Xcia Blüchera do Chateau przy St. Germain. Dniem pierwey ieszcze rządząca kommissya z porozumienia z obiema izbami ogłosiła miasto Paryż w stanie oblężenia. Poczynione zaraz zostały przygotowania do obrony i do utrzymania wewnętrznego porządku. Woysko połnocne wezwane zostało do Paryża, a woysku Reńskiemu i na granicach Szwaycarskich nakazano trzymać się w swoich stanowiskach. W Orleanie miał bydź tworzony odwod, a wielka główna kwatera założona była we wsi la Villette.

DODATEK DO Nro 58. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 19 LIPCA 1815 Roku WE SRODĘ.

Z Peterzburga d. 12 Czerwca d. k.

Rzeczywisty Radca tayny Andrzey Hrabia Razumowski, w nagrodę szczególnieyszych usług dla oyczyzny, w czasie Wiedeńskiego Kongressu podiętych, nayłaskawiey wyniesiony został do godności Xcia Cesarstwa Rossyyskiego.

Z Wilna d. 26 Czerwca d. k.

Dnia 17 ;b. m. przybył tu z Nitawy JW. Jenerał jazdy Hrabia Wittgenstein.

Pułki piesze Permski i Mohilowski, i park artylleryi wyruszyły ztąd za granice.

Kurs tuteyszy na assygnaty: Rubel srebrny 4 rub. kop. 57; dukat 13 rub. 55 kop. imperyał 45 rub.

Z Berlina d. 4 Lipca.

Gazety nasze ogłosiły następuiące Urządzenie Królewskie, tyczące się utworzenia Reprezentacyi ludu.

My Fryderyk Wilhelm, z Bożey łaski Król Pruski, i t. d.

Urządzeniem naszem pod d. 30 p. m. postanowiliśmy dla Monarchii naszey porządną administracyą, z zastrzeżeniem dawnych stosunków prowincyonalnych.

Swiadczą w prawdzie dzieie Państwa Pruskiego, iż dobroczynny stan wolności obywatelskiey, i trwałość sprawiedliwey, na porządku opieraiącey się administracyi, w przymiotach władców i ich iedności z ludem miały dotąd owe bezpieczeństwo, iakie przy niedoskonałości i niestałości urządzeń ludzkich może bydź osiągnionem.

Aby wszelako tem mocniey były ugruntowane, narodowi Pruskiemu dana była rękoymia zaufania naszego, a zasady, według których przodkowie nasi i my sami rządy państwa naszego z oycowską pieczołowitością około szczęścia poddanych naszych sprawowali, wiernie podane potomności, i za pomocą dowodow na piśmie, iako Konstytucya państwa Pruskiego, trwale zachowywane były, postanowiliśmy co następuie:

§. 1. Ma bydź utworzona Reprezentacya ludu.

§. 2. Na ten koniec:

a) maią bydź przywrocone Stany prowincyonalne, gdzie z większą lub mnieyszą mocą ieszcze istnieią, i stosownie do potrzeby czasu urządzone;

b) gdzie teraz nie masz Stanow prowincyonalnych, maią bydź ustanowione.

§. 3. Z Stanow prowincyonalnych obrane będzie zgromadzenie Reprezentantow ludu, maiące mieć posiędzenie swoie w Berlinie.

§. 4. Władza Reprezentantow ludu rozciąga się do obrad o wszelkich przedmiotach prawodawstwa, tyczących się praw osobistych, własności obywatelskiey i podatkowania.

§. 5. Ma bydź postanowioną niezwłocznie Kommissya, składaiąca się z światłych urzędnikow i właścicieli z prowincyy.

§. 6. Kommissya ta ma się zaymować

a) urządzeniem Stanow prowincyonalnych;

b) urządzeniem Reprezentantow kraiowych;

c) wypracowaniem Aktu Konstytucyynego według ustanowionych zasad.

§. 7. Kommissya zbierze się dnia 1 Września roku bieżącego.

§. 8. Dopełnienie ninieyszego urządzenia poleca się naszemu Kanclerzowi Stanu, który nam potem prace Kommissyi przełoży.

On mianuie członki Kommissyi, i w niey prezyduie: gdy sam zasiadać nie może, upoważniony iest wyznaczyć zastępcę.

W dowod czego ninieysze urządzenie własną ręką podpisawszy, pieczęcią Królewską stwierdziliśmy.

Działo się w Wiedniu d. 22 Maja 1815.

(L.S.) Podp. *Fryderyk Wilhelm.*

C. F. Hardenberg.

Z Bruxelli d. 2 Lipca.

D. 28 Czerwca odprawione tu zostało żałobne nabożeństwo za poległych naszych woiownikow od 15 do 18 b. m. Woysko nasze ma tę chwalebną nagrodę za swoią waleczność, iż Xże Wellington postawił go na czele idącego do Paryża woyska. Nasz 13ty pułk bił się długo z dawną gwardyą Francuzką i odparł ią i powrocił z bitwy przyozdobiony grenadyerskiemi czapkami Francuzkiemi. Z pobojowiska przywieziono tu 3 wozy kiryssow, które naprawiaią i będą woysku pozdane.

Przeszły do Ludwika XVIII Francuzki Jen. Bourmont iest dla Króla bardzo czynny. Większą liczbę miast w Francuzkiey Flandryi nakłonił do zawdziania białey kokardy. Dobrowolne uzbraianie się idzie bardzo pomyślnie. Belgiyski celnik odbił z szpadą w ręku słabey eskorcie prowadzonych z Dunkierki do Paryża 20 dział, i Jen. Heldring oddał. Francuzki Xże Mortemart mianowany został przez Xcia Wellingtona gubernatorem miasta Peronny, które on pierwszy zdobył, nigdy bowiem nie było ieszcze zdobyte.

D. 26 Czerwca po południu wiechał Król Ludwik XVIII uroczyście do Cambrai. D. 28 wydał tam następuiącą odezwę, potem miał do Compiegne udać się, dla wiechania z Blücherem i Wellingtonem do stolicy Francyi.

Król do Francuzow.

" Bramy moiego Królestwa otwieraią się nakoniec dla mnie; pospieszam więc dla naprowadzenia obłąkanych moich poddanych na prawą drogę, dla zelżenia cierpień, którem chciałem zapobiedź, dla stawienia się powtornie iako pośrednik pomiędzy zprzymierzonemi woyskami i Francuzami, w nadziei, iż względow, które dla mnie maią, będę mógł na ich dobro użyć. W takim tylko sposobie chciałem do woyny należeć. Żadnemu Xciu z moiey familii nie dozwoliłem stanąć w obcych szeregach, i wstrzymywałem odwagę sług mo-

ich, którzy się około mnie zebrać mogli. Powracaiąc na oyczystą ziemię, z radością przemawiam otwarcie do moich ludow. Gdy stanąłem pomiędzy wami znalazłem umysły poruszone i przeciwnemi namiętnościami uniesione. Wszędzie widziałem tylko trudności i przeszkody. Rząd moy mogł popełnić błędy i może ie popełnił. Są czasy, w których naylepsze zamiary nie są dostatecznemi do kierowania dobrze rzeczami i przymuszaią czasami do zboczenia. Doświadczenie samo mogło nas oświecić, i to nie powinno zaginąć. Użyię wszystkiego co Francyą uratować może. Moi poddani przekonali się z smutnem doświadczeniem, iż zasada prawości Monarchy iest duszą podstaw towarzyskiego porządku i iedyną zasadą, na którey ugruntowaną bydź może mądra i dobrze urządzona wolność wielkiego ludu. Nauka ta ogłoszoną została nauką całey Europy. Zapewniłem onę pierwey ieszcze przez moy akt konstytucyyny, i chcę ieszcze nadać temu aktowi rękoymiią, któraby zapewniała iego dobrodzieystwa. Jedność ministeryum iest naymocnieyszą rękoymiią, którą ofiarować mogę. Chcę, aby była, i aby otwarty i bezpieczny bieg moiey rady zapewniał wszystkich interess i odeymował wszelką obawę. Mowiono niedawno o przywroceniu dziesięcin i praw feudalnych. Bayka ta wynaleziona przez wspolnego nieprzyiaciela, nie potrzebuie bydź zbiianą. Nie doczeka się nikt, aby Król Francuzki tak daleko się uniżył, iżby miał potwarze i kłamstwa zbiiać. Skutek zdrady wykazał dostatecznie ich źrodło. Jeżeli kupcy dobr narodowych mieli iakową obawę, tedy zaspokoić ich był powinien akt konstytucyyny. W ostatnich zamieszania czasach dali mi moi poddani rożnych stanow rowne dowody miłości i wierności. Chcę, ażeby wiedzieli iak dalece iestem tem poruszony, i z ukontentowaniem z pomiędzy wszystkich Francuzow otoczyłbym się niemi i moią familiią. Od moiey osoby chcę tylko tych ludzi wyłączyć których przewrotność pogrążyła w żałobie Francyą i zastraszyła Europę. W zamachach które uknowali, widzę wielu obłąkanych moich poddanych i niektórych kary godnych. Obiecuię (a wiadomo Europie, że ia darmo nie mowię) przebaczyć Francuzom to wszystko, co zaszło od dnia, w którym z łzami przymuszony byłem opuścić Lill, aż do dnia, w którym przy wielkiey radości powróciłem do Cambrai. Lała się krew moich dzieci przez zdradę, iakiey w dzieiach nie ma przykładu; ta zdrada sprowadziła cudzoziemca na łono Francyi, i codziennie odkrywaią się ieszcze nowe zbrodnie; muszę zatem dla powagi moiego tronu, dla dobra moiego ludu i dla spokoyności Europy wyłączyć sprawcow i spólnikow tego okropnego zamachu. Maią oni bydź oddani zemście ustaw obu izb, które w krótce zwołam. Francuzi! Oto są uczucia, które powracaiący do was Król, którego czas odmienić, nieszczęście osłabić i niesprawiedliwość znękać nie potrafiły. Powraca do was ten Król, którego przodkowie od 8 wiekow nad waszemi przodkami panowali, dla poświęcenia reszty życia waszey obronie i waszemu dobru. — W Cambrai d. 28 Czerwca 1815 roku, a panowania naszego 21.

Ludwik

Minister sekretarz stanu związkow zagranicznych:

Xże Talleyrand.

Dnia 17 *i* 18 *Lipca* 1815.

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr
Pszenicy	30	—	28	—	27	15	26	15
— Zyta	28	—	27	15	26	15	25	—
— Jęczmienia	21	—	20	18	15	16	—	15
— Owsa	10	—	9	15	9	—	—	—
— Jagieł	48	—	40	—	38	—	36	—
— Grochu	26	—	24	—	22	—	—	—
— Rzepaku	24	—	22	—	20	—	—	—

DONIESIENIA.

1wszy raz) Wincenty Zeromski Obywatel miasta Krakowa wyieżdża do Galicyi w Cyrkuł Sandecki do Krynicy w celu brania kąpieli, iedzie sam ieden pocztą przez, Komorę Przybieczany.

1wszy raz) Stanisław Cieński dwoch kraiowy Obywatel, dla własnych i Siostr Pupillek swoich interessow uznał potrzebę częstego do Galicyi wyieżdżania, a to przez Komore Podłęże do Polanki wielkiey w Cyrkuł Myślenicki, a przez Sierosławice lub Sokołowice do Tarnowa, własnemi końmi z Antonim Odrobiną lokaiem, Wawrzeńcem Kowalewskim furmanem.

1wszy raz) Chrystyan Steinbach, Chirurg w Krakowie zamieszkały, ma zamiar wyiechać z swoią żoną Ewą i synem Franciszkiem 6cio letnim, w Galicyą Austryacką, co podaie do wiadomości publiczney.

1wszy raz) Józef Dunin Wąsowicz, dziedzic Oxy w Dep. Krakowskim, ma zamiar wyiechać w interessach familiynych w kray Austryacki do Iglau, Wiednia i Lwowa, z dwoma służącemi, co do publiczney podaie wiadomości.

1wszy raz) Filip Morstyn, dziedzic Srzeniawy w Dep. Krakowskim, myśli iechać w Galicyą Austryacką w Cyrkuł Bocheński, i Tarnowski i Myślinicki w interessach familiynych, z dwiema służącemi, co do publiczney podaie wiadomości.

Kamienica w Krakowie przy ulicy Sławkowskiey narożna pod Nr. 377 sytuowana w połowie iedney, do małoletnich po niegdy JW. Hyacyncie Bzowskim pozostałych, a w drugiey do małżonki tegoż teraz JW. Salomei Gostkowskiey należąca, przez publiczną licytacyą w ślad uchwały Rady familii pod dniem 1 Kwietnia r. b. w Sądzie Pokoiu powiatu i miasta Krakowa odbytey, przez Wys. Trybunał Cyw. Krakowski w dniu 8 m. i r. tegoż do Nrn 800 potwierdzoney, sprzedaną zostanie. Gdy na terminie do licytacyi przygotowawczey w dniu 16 Czerwca r. b. naznaczonym, żaden z pretendentow niestawił się, licytacya powtorna stanowcza stosownie do przepisu prawa, w dniu 28 Lipca tegoż roku 1815 przed podpisanym Pisarzem Aktowym iako do teyże rezolucyą iak wyżey delegowanym, w kancellaryi iego w Rynku pod Nr. 456 utrzymywaney, o godzinie 9 z rana nastąpi i pierwsze wywołanie zacznie się od summy szacunkowey przez w sztuce biegłego ustanowioney, 29,677 złp. w monecie srebrney kurant wynoszącey, według świadectwa Aktu detaxacyi, podpisanemu złożonego warunki uchwałą Rady familii wskazane są: 1) aby licytant 1otą część szacunku to iest złp. 2967 gr. 21 titulo wadii przed rozpoczęciem się licytacyi złożył. 2) Aby resztuiącą szacunkową ilość w 4ch tygodniach po licytacyi stanowczey, na ręce JW. Salomei z Zawadzkich Gostkowskiey pod nieważnością kupna i stratą vadii złożył. Licytować chcący, zechcą się stawić w czasie i w mieyscu oznaczonem.

W Krakowie d. 16 Czerwca 1815 roku.

Woyciech Olearski, Not. Dep. Krakowskiego.

Komornik przy Trybunale Handlowym Departamentu Krakowskiego i Radomskiego, podaie nineyszym do publiczney wiadomości; iż Zyto na pniu, na 40stu zagonach, po siedmiu ćwiertiach wysiewu, w Pendzichowie przy Krakowie w Gminie Kleparskiey znayduiące się, Kaźmirza Sapcinskiego, tamże w Pendzichowie pod Nro 124 mieszkaiącego, własne, na rzecz Wincentego Zielinskiego podobnież w Pendzichowie pod Nro 286 zamieszkałego, urzędownie zaięte, wraz z świnią iedną, półtora roku maiącą w dniu 24 Lipca r. b. o godzinie 4 po południu przez publiczną licytacyą za gotową zapłatę sprzedawane będzie, warunki, których nabywca przez licytacyą powyższego produktu na pniu, dopełnić będzie obowiązanym, w czasie przedaży oznaymione zostaną. — W Krakowie dnia 17. Lipca 1815.

Stefan Mochnacki, Kom. T. H. D. K. i R.

Dodatek 28i.

DODATEK DRUGI DO Nro. 58.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

Dnia 19. Lipca 1815.

2gi raz) Starozakonny Markus Wohl Kupiec z miasta żydowskiego przy Krakowie iedzie z służącym Manele i furmanem naiętym w interessie handlowym do Wiednia.

2gi raz) Starozakonny Berek Korn z miasta żydowskiego przy Krakowie wyieżdza do Brodow w interessie handlowym z pisarzem Szmul Hern, służącym Abraham Leib i furmanem Chaim Szmulowicz.

2gi raz) JW. Jan Chwalibóg z żoną i trzema służącemi iedzie w Cyrkuł Tarnowski z Józefem Pietrowskim, Woyciechem Krulickim i z Panną Maryanną Wrzesnowską służącą, co podaie do publiczney wiadomości.

2gi raz) Starozakonny Szyia Jzraelowicz z Miasteczka Xiąża Wielkiego Powiatu Miechowskiego Departamentu Krakowskiego, iedzie do Wiednia w interessie handlowym z starozakonnemi Berkiem Szmulowiczem Pisarzem Leiblem Szmilem służącym, i furmanem końmi własnemi.

2gi raz.) Maciey Uznański, mieszkaiący w ulicy Wiślney pod Nrem. 280, ma zamiar wyiechać w Galicyą Austryacką w Cyrkuł Myślenicki po zakupiony owoc, co do publiczney podaie wiadomości.

2gi raz.) Leibel Cinsler i Michał Leinkram kupcy z Zydowskiego Miasta na Kazimierzu przy Krakowie maią zamiar wyiechać do Wiednia w interessach handlowych, biorą z sobą dwoch służących Mozżesza Spielberg i Jccika Kamillew.

2gi raz.) Starozakonny Aszer Jzraelowicz z Miasta Xiąża Wielkiego Powiatu Miechowskiego Departamento Krakowskiego, iedzie do Lipska w interessie handlowym z Pisarzem Leiblem Hersz, służącym Jzaak Maier i furmanem końmi własnemi.

2gi raz.) Jozef Wybranowski Kapitan W. P. maiący urlop nieograniczony z dnia 6go Lutego 1815 roku Nro. 88 zamyśla wyiechać do Galicyi w Cyrkuł Tarnowski w interessie familiynym; bierze z sobą służącego Woyciecha Lewandowskiego.

3ci raz) Bazyli Janowski, z żoną Julianną, dziećmi małoletniemi i furmanem Tomaszem Krawczykiem, ma chęć wyiechania do kąpiel w Galicyą do Krynicy.

3ci raz) Kostancya Witkowska i Helina Androchowa z dziecięciem w Krakowie przy ulicy Brackiey pod Nr. 244 mieszkaiącą i Jacek Taborski maią zamiar wyiechać furmanem w interessach familiynych do Lwowa w Galicyi z powrotem do Krakowa, z temi przenosi się Anna Polaczkowa przy ulicy Grodzkiey pod Nr. 89 mieszkaiąca do syna swego w Cyrkuł Lwowski, ktoby miał iaką pretensyą, niechay się do niey zgłosi.

3ci raz) Jan Szymczykiewicz Inspektor wydziału Siewierskiego, po uzyskaniu urlopu życzy sobie wyiechać wraz żoną Katarzyną do Rodzicow w Galicyą Cyrkuł Tarnowski w interessach familiynych. Bierze z sobą 2ch służących.

3ci raz) *Stosuiąc się do postanowienia Naywyższey Władzy Rządowy* uwiadomia Teressa z Jabłonowskich Grodzicka, iż ma zamiar wyiechać do wod do Baden w Austryi z corką, Panną służącą, dwoma służącemi i furmanem swemi końmi.

3ci raz) Julian Hr. Łoś wyieżdża na 4 tygodnie do Lwowa, wraz z służącym Tomaszem Domaszewskim, i stangretem Tomaszem Pawińskim.

Komornik Tryb. Handl. Dep. Krak. i Radomskiego, podaie do publiczney wiadomości, iż w domu Nr. 551 przy ulicy Floryańskiey, w Krakowie dnia 25 b. m. i r. o godzinie 9tey z rana, a od 3ciey po południu, odbędzie się sprzedaż, za monetę srebrną kurant rożnych towarow korzennych, iako to: cukru, araku, miodu praśnego, korkow, cykoryi, farb rożnych, śledzi, papieru, merkuryuszu, siarki, oliwy, krochmaliku, indygo, garnuszkow kamiennych, migdałow, Erbaty. &c.

W Krakowie d. 14 Lipca 18 5.

Jan Kanty Fachinetty, Komornik T. H. D. K. i R.

W d. 30 Czerwca zginęły w Krakowie Papiery rożne, kwity podatkowe i liwerunkowe, iako też rewersa, i t. d. do Dominium Suliszowa należące. Ktoby takowe wynalazł i w Kancelaryi W. Intenta policyi na Kleparzu złożył, przyzwoitą odbierze nagrodę. Kwity liwerunkowe miały następuiące Nra.

1) Kwit sznurowy pop Nr. $\frac{19}{15}$ Suliszow z Magazynu Nowomieyskiego pod d. 9 Czerwca 1815.

2) Kwit także pod Nr. $\frac{3}{1}$, Suliszow z Magazynu Pinczowskiego pod d. 9 Czerwca. 18 5.

3) Kwit z drugiego rozpisu za gotową zapłatę Suliszow do Nru 312.

4) Kwit takiż Suliszow do Nru 62.

Dnia 20 Lipca r. b. o godzinie 10tey przed południem we Dworze wsi Luborzycy w Gminie tegoż imienia w powiecie Hebdowskim leżącey w dobrach do Biskupstwa Krakowskiego należących, na zaspokoienie 7024 złp. groszy 15½ długu za zapłacone przez W. Wincentego Wroblowskiego O. X. W. we wsi Kobylanach mieszkaiącego z wzmiankowany wsi podatki, i liwerunki od JW. Woyciecha Gorskiego Biskupa Kieleckiego Biskupstwa Krakowskiego Administratora w Kielcach mieszkaiącego, należnego, produkta n i pniu to iest:

żyto	po 96 korcach wysiewu.		Owies po	150	—	—
pszenica	po 30	— —	Groch po	20	—	—
Jęczmień	po 30	— —	Proso —	— 2 miarki.		

Ziemniaki na 50 zagonach.

Siano z 3ch łąk Zachachotek, pod Sulechowem i Stawisko zwanych z wolnem użyciem przez rok pańszczyny, mieszkania, i składu na zboże potrzebnego za gotową srebrna kurant monetę naywięcey daiącemu pod warunkami przed licytacyą odczytać się maiącemi sprzedane zostaną. Każdy wzmiankowane effekta licytować chcący opatrzony w vadium 1000 złp. w terminie i mieyscu wzmiakowanym stawić się zechce.

Dan w Krakowie d. 30 Czerwca 1815.

Jan Kanty Kowalski, K. T C. P. J. D. K.

Niżey podpisany, ninieyszym do puliczney podaie wiadomości, iż kamienicę swoia własną z wszelkim zabudowaniem, browarem i przyległościami na Kaźmierzu katolickim przy Krakowie pod L. 75 i 76 położoną, na przedarz ma wystawioną, chcący takową kto z Chrześcian nabyć, winien będzie w dniu 18 Lipca r. b. o godz. 9tey z rana w Biorze JW. Prefekta Deptu Krakowskiego, się stawić, i chęć nabycia takowey oświadczyć. Szacunek nimeyszym obiętych nieruchomości iest 120,000 zł. pol. w monecie srebrney grubey Pruskiey kurant zwaney. Dan w Krakowie d. 7 Lipca 1815.

Andrzey Wolff.